

OFIARY AKCEPTOWANE PRZEZ BOGA

Ofiarą akceptowaną przez Boga jest pokorny duch i skruszone serce (Ps 51:17, 18, 19 / zależnie od przekładu), oraz świadomość własnej nicości i bezradności. Właśnie to miał Abel, a nie miał tego Kain. Dlatego napisano, że: „*JHWH zaakceptował Abła i jego ofiarę, lecz nie zaakceptował Kaina i jego ofiary*” (Rdz 4:4-5). Wiara, to świadomość naszej bezradności i zależności od Boga. To dzięki swojej wierze „*Abel złożył Bogu lepszą ofiarę niż Kain*” (Hbr 11:4-6), i dzięki wierze Abła, jego ofiara była miła Bogu.

Dzisiaj wielu ludzi błędnie naucza, że ofiarę Abła od ofiary Kaina odróżniało to, że Abel położył na ołtarzu zwierzę, a Kain roślinę. Uzasadnienie tego nauczania jest takie, że krew tego zwierzęcia symbolizowała krew Chrystusa, dlatego czyniła Abła miłym w oczach Boga. Ale gdyby to była prawda, to twój styl życia i stan twojego serca (czy wierzysz Bogu i czy masz skruszone serce) nie miałyby dla Boga żadnego znaczenia. Jak gdyby krew Jezusa miała sama w sobie magiczną moc, dzięki której człowiek zyskuje aprobatę Boga. To jest kłamstwo, którym zwiedziono już wielu ludzi.

Krew Jezusa nie oczyszcza wszystkich, albo nikogo. Pismo Święte NIE MÓWI, że krew Jezusa oczyszcza wszystkich. To jest subtelne wypaczanie Pisma. Pismo mówi, że krew Jezusa oczyszcza z wszelkiego grzechu tylko tych, „*którzy tak jak Bóg, chodzą w światłości*” (1J 1:7). A żeby chodzić w światłości, to najpierw trzeba mieć taką pokorę i tak skruszone serce, jak Abel. Tylko wtedy twoja ofiara będzie miła Bogu. Jeśli człowiek mówi, że wierzy w krew Jezusa, ale jest dumny i arogancki, to Bóg mu się przeciwstawia i odrzuci go tak samo (1Ptr 5:5-6), jak odrzucił Kaina. Tylko pokorni otrzymują od Boga łaskę (Jak 4:6).

Twoja służba, twoje modlitwy, twoje wielbienie i twoje ofiary są akceptowane przez Boga tylko wtedy, gdy wynikają ze skruszonego i uległego serca (z wiary i pokory). Bóg nie patrzy na płynność twojej mowy ani na skuteczność twojej służby, tylko na postawę naszych serc. To jest pierwsza lekcja, której trzeba się nauczyć z czwartego rozdziału Księgi Rodzaju.

Od dni Kaina i Abła aż do końca czasów, ofiary składane Bogu zawsze musiały wypływać z pokory i skruszonego ducha, bo Bóg się nie zmienia, a Jego prawa wciąż są takie same. Kain był dumny i wyniosły, dlatego Bóg nie przyjąłby jego ofiary nawet wtedy, gdyby Kain przyniósł Bogu baranka i przelał jego krew. Pokora jest pierwszym krokiem do zbawienia. Tylko wtedy człowiek może wejść do Bożej światłości i prosić Jezusa, aby Jego krew, aby oczyszczała go z wszelkiego grzechu.

Bóg zawsze staje po stronie pokornych, dlatego tylko osoby mające pokorne serce mogą wznosić triumfalny okrzyk Pawła: „*Jeśli Bóg z nami, to któż przeciwko nam*” (Rz 8:31). Dumni ludzie nie mogą tego powiedzieć, ponieważ Bóg jest ich przeciwnikiem. Każdy, kto ma wysokie mniemanie o sobie, skończy jak Kain, nawet jeśli twierdzi, że krew Jezusa oczyszcza go z jego grzechów. „*Nie daj się zwieść. Bóg nie pozwoli, aby z niego drwiono, dlatego cokolwiek człowiek siewie, to będzie żął*” (Gal 6:7). To prawo obowiązuje do dzisiaj, bez względu na osobę.

Zac Poonen

Sacrifices Acceptable to God / 17.07.2022